

# SPRAWOZDANIA I RECENZJE

---

*Liturgia Sacra* 22 (2016), nr 1, s. 263–303

## **XVI Konferencja SARP o charakterze retrospekcyjnym z cyklu „Kościoły naszych czasów” w ramach *SacroExpo* 2015**

(Kielce, 22–24 czerwca 2015 r.)

Ogłoszone i szeroko promowane w różnych mediach Targi *SacroExpo* odbyły się w Kielcach w dniach 22–24 czerwca 2015 r. Oficjalna nazwa tego wydarzenia brzmiała: XVI Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonaliów. Faktycznie zakres prezentowanych ofert, produktów, a także pewnych innowacji i poszukiwań jest bardzo szeroki. Dodać należy, że w ramach kieleckiej Wystawy jest zarówno sprzedaż, jak i rozmaite konferencje naukowe, wystawy ikon, rzeźb, czy aranżacji wnętrz kościelnych. Kieleckie *SacroExpo* uważane jest za największe tego typu wydarzenie w Europie. W tym roku udział wzięło 270 wystawców krajowych i zagranicznych. Oczywiście, że akcent biznesowy jest ważny, zarówno dla organizatorów, jak i wystawców. Ważne jest jednak, by ten marketingowy aspekt nie przysłaniał jakości prezentowanych prac, dzieł oraz idei. Potrzebą chwili zdaje się być stawianie pewnych warunków i kryteriów, które stanowiłyby barierę dla tego, co niegodne, nieartystyczne, a niekiedy wręcz szkodliwe w kształtowaniu współczesnych obiektów sakralnych, ich wyposażeniu i aranżacji. Szczególnym zagrożeniem są np. pewne systemy grzewcze, które szkodzą, a nawet w sposób nieodwracalny zniekształcają, czy wręcz niszczą zabytki sakralne. Ciągłe aktualna powinna być dbałość o estetykę i walory artystyczne wystawianych prac. Wraz z wiernością Biblii oraz chrześcijańskiemu *Credo* należy zadbać, by nie znalazły się tam rzeczy i przedmioty tandetne, kiczowate czy banale. Obok więc różnorodnych konferencji tematycznych, niezbędna

jest stała, permanentna edukacja i formacja — zarówno inwestorów i artystów, jak i odbiorców.

Otwarcie imprezy odbyło się w poniedziałek 22 czerwca 2015 r. Uświetnili je przedstawiciele władz świeckich, m.in. wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, wice-marszałek Jan Maćkowiak oraz wiceprezydent Andrzej Sygut. Ten ostatni w słowach inauguracyjnych zaakcentował wyjątkowy charakter tego wszystkiego, co jest, a raczej powinno być głównym przesłaniem całej ekspozycji: *sacrum*, powaga, refleksja. Władze kościelne reprezentowali: bp diecezji kieleckiej Jan Piotrowski, bp pomocniczy Jan Florczyk, bp senior Kazimierz Ryczan, a także przedstawiciele Kościoła prawosławnego. Oficjalnego otwarcia dokonał bp Piotrowski, który w krótkim wystąpieniu przywołał myśl, iż piękno powinno zachwycać i zbliżać do Boga. Mówił m.in.: „Trzeba wkraczać z dobrą sztuką sakralną w życie społeczności i wspólnoty religijnej. Ze sztuką wykonaną w duchu Ewangelii. Ekspozycja *SacroExpo* spełnia ten warunek od wielu już lat”

Za wybitne realizacje w naszym polskim środowisku wręczono nagrodę Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski. W tym roku medal *Per Artem ad Excelsis* przyznano Pracowni Konserwacji Architektury Malarstwa i Rzeźby z Torunia. Przyznaje się też prestiżową nagrodę — Medal Targów Kielce jako dowód zaufania i potwierdzenie wysokiej jakości produktów i usług. W tym roku przyznano specjalną nagrodę „za oryginalny i nowoczesny sposób aranżacji stoiska targowego” „Haftina” sp. z o.o. sp.k. z Piotrkowa Trybunalskiego.

Kulminacyjnym punktem tegorocznego *SacroExpo* był koncert połączony z wręczeniem nagród i wyróżnień. Od pewnego czasu na stałe wpisała się szczególna nagroda i wyróżnienie, czyli Medal Papieskiej Rady ds. Kultury *Per Artem ad Deum*. Podkreślić warto, że jego inicjatorem był papież Jan Paweł II. Ten Medal ma wyróżniać i wspierać różnorodne dokonania artystyczne, które powinny wyrażać dialog Kościoła z kulturami świata. Tegorocznymi honorowymi gośćmi i zarazem laureatami wspomnianego papieskiego medalu byli: artysta rzeźbiarz i witrażownik prof. Wincenty Kućma, znany kompozytor i uznany znawca muzyki prof. Krzysztof Penderecki oraz niemieckie wydawnictwo *Herder*. Każdy z nich wygłosił słowa podziękowania, własnej dewizy, jak i przesłania wobec odbiorców. W laudacji podkreślono zasługi oraz uzasadniono motywy tego szczególnego wyróżnienia. W. Kućma wyraził szczególną radość z tego, iż właśnie u źródeł swojego pochodzenia, czyli w ziemi świętokrzyskiej, spotyka go to szczególne wyróżnienie Papieskiej Rady ds. Kultury. Chociaż większość swojego życia spędza w Krakowie, to z wielką radością sięga do owych korzeni. Sprawia mu prawdziwą satysfakcję, że jego twórczość sakralna została dostrzeżona i doceniona. Zarazem zachęcał do zwiedzenia prezentowanej podczas Targów wystawy autorskiej. Kolejny laureat to Krzysztof Penderecki, który zwrócił uwagę na to, że każdy człowiek kształtowany jest także poprzez mnóstwo otaczających go dźwięków, w tym również przez muzykę. Nieco

uwagi poświęcił własnym poszukiwaniom twórczym: między *nova* oraz *vetera*. Podkreślał potrzebę muzyki refleksyjnej, medytacyjnej, a nawet mistycznej. Krótko nawiązał też do trzech swoich utworów wykonanych wówczas przez filharmoników kieleckich. Dwa pierwsze dyrygował dyrektor Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga Jacek Rogala. Trzeci, wieńczący galę, czyli fragment *Polskiego Requiem*, poprowadził sam Penderecki. Utwór napisany został w 2005 r. po śmierci papieża Jana Pawła II i jest swoistym apogeum całej monumentalnej kompozycji. Utwór przenika nastroj zadumy i ciepła, a jednocześnie nie jest to jednak muzyka żałobna.

Dopełnieniem owej uroczystości był merytoryczny i historyczny opis doświadczeń Wydawnictwa *Herder Verlag*. Mowę tę wygłosił Volker Resing — oficjalny przedstawiciel tegoż i zarazem Dyrektor Promocji Wydawnictwa *Herder*. Wspominał m.in. początek XIX w., czyli czas powstawania wydawnictwa. Z tego okresu ukazano w specjalnych gablotach szczególnie cenne publikacje, w tym także zdobione oryginalnymi rycinami. Oprócz dokumentów papieskich, leksykonów i poradników, systematycznie wydawane są rozmaite dzieła teologiczne, biblijne, liturgiczne, pedagogiczne. Wydawnictwo doskonale prezentuje również literaturę faktu oraz książki dla dzieci. Kilka tysięcy pozycji wydawanych w różnych latach znajduje się ciągle na rynku księgarskim wielu krajów. Szczególnie interesująca jest trwająca od wielu lat współpraca z polskimi wydawcami. Polska to jeden z najważniejszych partnerów zagranicznych tego wydawnictwa. Co roku ukazują się książki w kilkunastu naszych oficynach pod wspólnym szyldem z *Herder Verlag*. Osobliwe kontakty utrzymywane są z kieleckim Wydawnictwem „Jedność”

Zauważyć należy ciągle poszerzającą się paletę imprez i działań towarzyszących, które współkształtują klimat *SacroExpo* oraz ubogacają jego repertuar i zainteresowanie zwiedzających. Szczególnie cenne są organizowane rozmaite warsztaty *Sacromedia*, jak np. związane z redagowaniem gazet parafialnych i przykościelnych, czy wykorzystaniem nowych środków technicznych i medialnych, portalu internetowego, a szczególnie popularnych tweedów czy *Facebooka*. Wykorzystanie tych środków jest swoistą formą ewangelizacji, poszukiwaniem dialogu ze światem współczesnym, także z niewierzącymi. Podobnie jak w ubiegłych latach, odbywa się Festiwal Piosenki Religijnej z udziałem kilkuset dzieci i młodzieży z trzech województw.

Od kilku lat w ramach *SacroExpo* odbywają się także doroczne spotkania Konsulty Męskiej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów oraz Konferencja Sekretarzy Prowincjalnych Zakonów w Polsce.

Bezpośrednio ze sztuką, twórczością sakralną oraz ikoniką związane są pewne spotkania studyjne. W tym roku odbyła się konferencja połączona z wystawą *Wokół ikony: ikona każdego czasu, ikona drogą pojednania, czytanie ikony* oraz pokaz warsztatowy *Wyjątkowa deska*. Organizatorem tegoż było Centrum Duszpasterskie

WESOŁA 54 oraz kielecki oddział Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Przedstawiciel Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego — bp Paisjusz wyróżnił i skierował listy pochwalne do 11 firm i wyraził uznanie za działalność na rzecz szerzenia wiary.

Od pewnego czasu integralną częścią wydarzenia w Kielcach jest *Expositio*, czyli Europejski Salon Nowych Technologii dla Muzeów, Konserwacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego. Muzealnicy zorganizowali konferencję pt. *Muzea naszych czasów – Muzea Kościelne*.

\* \* \*

Tegoroczne spotkanie konferencyjne w ramach cyklu *Kościoty naszych czasów* odbyło się po raz czternasty. Miało ono po raz pierwszy charakter wewnętrzny, redakcyjny. Zasadniczym zadaniem było wstępne przesłuchanie fragmentów ciekawszych referatów i prezentacji z minionych lat. Owe części merytoryczne stały się impulsem do refleksji retrospekcyjnej i ramowych decyzji związanych z opublikowaniem ich w formie książkowej. Szczególną uwagę poświęcono wystąpieniom z ostatnich czterech lat, kiedy to opublikowano je jedynie w roboczym formacie A4 w nikłym tzw. „autorskim” nakładzie. Wytypowany Komitet Redakcyjny pragnie działać sprawnie, ale zarazem zadbać o właściwy poziom proponowanych tekstów do druku. Postanowiono cały materiał poddać merytorycznej, językowej i stylistycznej analizie oraz korekcie. Aby publikacji nadać właściwą rangę naukową, zdecydowano całość skierować do recenzji kompetentnych profesorów.

Wstępnie przeanalizowane referaty mają charakter interdyscyplinarny i skupiają się na wielu wątkach czysto architektonicznych, technicznych, technologicznych czy strukturalnych. Zwraca się też uwagę na poszukiwania i tendencje konstrukcyjne i formalne we współczesnym budownictwie kościelnym. Interesująca jest konfrontacja polskich doświadczeń, rozważań teoretycznych i realizacji w porównaniu z tym, co się w tej dziedzinie dzieje w zachodniej Europie czy w krajach masyjnych. Wydobyto wydźwięk symboliczny, ikoniczny budowli sakralnej w kontekście architektury i urbanistyki, jak i otaczającej przyrody. Wpisanie kościoła w pejzaż, a zarazem jego wyróżnienie to szczególne zadanie dla wszystkich współdecydujących o charakterze naszych obiektów kultu. Zarazem podkreślono konieczność poszukiwania i akcentowania idei szczególnie bliskiej architektom, czyli *genius loci*. Spośród wydobytych tekstów wyłania się problem jakże częstego zagubienia specyfiki miejsca i czasu, odrębności stylistycznych czy formalnych danego kraju czy regionu. Szybkość i łatwość wszelakiej komunikacji sprawiają, że następują realizacje multikulturowe, zunifikowane na fundamencie globalizacyjnej interakcji. Jakże często sprowadza się to do bezmyślnego wręcz kopiowania i odtwarzania identycznych form i rozwiązań w dowolnym miejscu świata.

W referatach zwrócono uwagę na dwie dopełniające się relacje: otwartość oraz zamknięcie kultury i sztuki naszego czasu. Przypomniano, że wśród kryteriów

oceniających twórczość sakralną dość często — niestety — zaniedbuje się, a nawet wręcz ignoruje walory piękna. Natomiast soborowe i posoborowe wskazania skierowane do biskupów miejsca, którzy bezpośrednio są odpowiedzialni za wartość i godność naszych kościołów, wyraźnie mówią, by dbano i pielęgnowano tamże szlachetne piękno. Znamienne słowa na ten temat odnajdujemy w liście Jana Pawła II do artystów. Już w samym adresie u samego początku tego dokumentu czytamy: „Do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej” Tę myśl w różnych konfiguracjach wyraża autor tamże po wielokroć. U jego końca papież apeluje do artystów m.in.: „Oby piękno, które będziecie przekazywać pokoleniom przyszłości, miało moc wzbudzania w nich zachwytu! W obliczu świętości życia i człowieka, w obliczu cudów wszechświata zachwyt jest jedyną adekwatną postawą. (...) Piękno jest kluczem tajemnicy i wezwaniem transcendencji. Zachęca człowieka, aby poznał smak życia i umiał marzyć o przyszłości. (...) Niech różnorakie drogi, którymi podążacie, artyści całego świata, prowadzą was wszystkich do owego bezmiernego Oceanu piękna, gdzie zachwyt staje się podziwem, upojeniem, niewymowną radością”

Zarówno w kręgu duchownych, jak i projektantów oraz artystów plastyków, swego rodzaju wyzwaniem stała się dość powszechna praktyka odwrócenia ołtarza w stronę wiernych. Ta ogólnokościelna tendencja wzbudziła nie tylko liczne dyskusje, ale też zainspirowała do praktycznych rozwiązań i poszukiwań. Problem jest z gruntu znacznie prostszy, gdy chodzi o aranżację nowych obiektów kultu. Bardziej skomplikowana jest sytuacja przystosowania ołtarza *versus populum* w obiektach zabytkowych różnych epok i stylów. W obydwu wypadkach wyłania problem zasadniczy myśli posoborowej: rangi ołtarza (jednego ołtarza!) w całej przestrzeni kościelnej, który symbolizuje samego Chrystusa. Podkreślić należy, że ważna jest zarówno czysto pragmatyczna funkcjonalność, słyszalność, widoczność, jak i efekt tegoż, czyli nawiązanie i podtrzymanie więzi osobowej, którą określa się w języku medium jako komunikację interpersonalną. Znaczenie ma zarówno sama lokalizacja ołtarza, jak i jego wymowa symboliczna i teologiczna. Niektóre referaty dostrzegły pojawiające się tendencje, które wywodzą się z mentalności protestanckiej. Przestrzeń kościelna ogranicza się do sprawowaniu liturgii, jednak poza nią gubi się poczucie sakralności tego wyjątkowego miejsca i przestrzeni.

Dość lekceważone są dwa inne przeznaczenia obiektu kultu: do pobożności indywidualnej, głównie modlitwy, i do adoracji. Ten ostatni aspekt wiąże się z usytuowaniem tabernakulum i strefy adoracji eucharystycznej. Strefowość wnętrza kościelnego jest charakterystyczną cechą i zarazem tendencją współczesnych obiektów sakralnych. Bardzo często organizowane są strefy komunikacji i dostępu dla niepełnosprawnych, kaplice nabożeństw codziennych, przestrzeń dla matek z dziećmi, strefa baptysteryjna, pasyjna czy penitencjarna. Bardzo cennym rozwiązaniem jest aranżacja elementów wymiennych, które służą do nabożeństw okazjonalnych czy wotywnych.

Oddzielnym, ale niezmiernie ważnym problemem są miejsca pątnicze, czyli sanktuaria, oraz samo pielgrzymowanie. Wraz z dbałością o estetykę i wartości artystyczne tych szczególnych miejsc, należy strzec aspektów teologicznych, liturgicznych i pastoralnych. Ważne, by wierni oraz zwiedzający, a szczególnie pielgrzymi nie znaleźli w tym kontekście jarmarcznej tandety ani ckliwego kiczu. Referenci zwracali uwagę na odrzucenie wszystkiego, co nie jest godne tego świętego miejsca.

Zupełnie specyficznym miejscem azylu, skupienia, medytacji i modlitwy są zarówno kościoły na szlakach wielkich arterii komunikacyjnych, czyli tzw. *Autobahnkirche*, jak i w punktach początku czy postoju komunikacyjnego, jak np. na lotniskach czy dworcach kolejowych. Zwrócono także uwagę na pewne enklawy nieprzerwanej tradycji monastycznej, jak góra Athos.

Problemem współpracy, a raczej zazwyczaj jej braku zajęli się sami projektanci i twórcy. Chodzi o właściwe więzi z inwestorem oraz z wiernymi. Konieczne jest nawiązanie współpracy między tymi środowiskami oraz wytyczenie stosownego dialogu, współdziałania i postawy współodpowiedzialności. Wraz z przesłaniem treści, idei czy koncepcji, konieczna jest postawa ustawicznego poszukiwania, nienasycenia, a nade wszystko świadomość misterium.

Powtarzając się frazą wśród referatów było swego rodzaju ostrzeżenie, by nie ulec pokusom i tendencjom zagubienia lub celowej destrukcji całej aury i specyfiki sakralnej. To zjawisko szczególnie wyraziste jest na Zachodzie. Niekiedy można mówić wręcz o bałwochwalstwie, bluźnierstwie, profanacji czy jawnej herezji. Dotyczy to zarówno architektury, jak i plastyki tychże obiektów. Współcześnie dość często — niestety — ignoruje się profetyczną i mistagogiczną rolę samej bryły kościoła. Lekceważy się też często sens czytelnego programu ikonograficznego wnętrza oraz dopuszcza się przedstawienia i wyobrażenia brutalizujące, które naruszają zdrową pobożność wiernych oraz są sprzeczne z chrześcijańskim Wyznaniem Wiary czy Dekalogiem. Nie powinny też tam znaleźć się ujęcia, które budzą niepokój czy agresję, jak i pozbawione wartości artystycznej i estetycznej.

Wspólnym działaniem, poprzez edycję książkową, ma być uwrażliwienie na piękno i godność samego miejsca kultu, jak i przestrzeni otaczającej. Wyłoniony Komitet Redakcyjny chce zadbać o wydobycie owych priorytetów, a zarazem zaakcentować zdrową pobożność oraz wrażliwość sakralną. Chodzi o to, by powstające kościoły oraz te, które zostaną rewitalizowane, miały wyrazisty charakter sakralny. Oby służyły nie tylko obecnemu pokoleniu, ale również przyszłym. Sama zaś książka powinna przekroczyć progi nie tylko samych twórców oraz inwestorów, ale także szerszego grona wiernych, którzy przecież są głównymi odbiorcami i adresatami powstających nowych kościołów. W pewnym sensie są oni przecież zarazem współtwórcami tychże obiektów kultu. Jakże, niestety, charakter wręcz destrukcyjny i niszczący godność miejsca i świętość sprawowanych obrzędów dokonuje się poprzez

„trzy k”, czyli: konsumpcjonizm, komercjalizację i koniunkturalizm. Niezbędne jest stworzenie atmosfery „inności”, sakralnego wyciszenia, jak i wierności wartościom.

Ks. Henryk Nadrowski